

posiadają doświadczenia w tej dziedzinie, jak i giganci rynkowi, dla których temat jest chlebem powszednim, odnajdą się bez problemu w rzeczywistości inwestowania. W zależności od zainteresowania tematem, jak również ilością posiadanej merytorycznej wiedzy, każdy odnajdzie coś dla siebie i odniesie sukces.

Płatne zautomatyzowane serwisy internetowe

Sieć za darmo

Użytkownicy Internetu nauczyli się, że w sieci wszystko jest za darmo. Prawie wszystkie informacje i materiały są dostępne bezpłatnie, więc czemu ktokolwiek miałby zechcieć płacić za treść, którą oferujemy? Jak zacząć na takich treściach zarabiać? Czy to się w ogóle opłaca?

Płatna treść stron

Już na początku muszę zaznaczyć, że niemożliwe jest stworzenie stron, do których sam dostęp będzie płatny już od ich otwarcia w oknie przeglądarki. W końcu nikt nie zdecyduje się na wykupienie dostępu do strony, o której nic nie wie, poza jej adresem. Istnieją zatem dwa sposoby na obejście tego typu problemu:

- 1) Na początku zakładamy stronę, która jest w zupełności bezpłatna, ale w regulaminie zastrzegamy, że bezpłatny okres skończy się w konkretnym terminie. Kiedy umieścisz na stronie ciekawe treści, którymi użytkownicy będą się interesować, po

wprowadzeniu opłat duża część z nich postanowi uregulować należność i dalej posiadać do nich dostęp.

- 2) Wejście na stronę jest bezpłatne, jednak znajdują się na niej jedynie fragmenty artykułów. Całość dostępna jest po dokonaniu mikropłatności za pomocą przelewu bankowego, SMS lub poprzez wykupienie abonamentu.

Drugi z przytoczonych przeze mnie sposobów wydaje się być bardziej *fair* wobec użytkowników, którzy są przecież naszym potencjalnym źródłem dochodu. Internauta może sam zdecydować o tym, który z zamieszczonych na naszym portalu materiałów jest dla niego na tyle interesujący, aby pokryć koszt korzystania z niego. Takie zajawki artykułów są szczególnie popularne na stronach internetowych czasopism, które tradycyjnie drukowane są na papierze. W ten sposób udaje się wypośrodkować mniej więcej dochód z elektronicznej i papierowej formy magazynu, a użytkownicy stron firmowych nie czują się oszukani. Sposób z zablokowaniem treści po upływie określonego czasu i narzucenie opłat może sprawić, że zbyt duża liczba naszych odbiorców poczuje się oszukana (mimo

że nie doczytała regulaminu) i wartość produkowanych i udostępnianych przez nas treści nie będzie proporcjonalna do liczby użytkowników, którzy postanowią opłacić abonament i pozostać w gronie odbiorców. Musisz sam podjąć decyzję, czy warto aż tak ryzykować.

Jak zatrzymać użytkownika

Podstawową zasadą zarabiania na tego typu serwisach internetowych jest postawienie na oryginalną treść. Zastanów się sam – czy próbując dotrzeć do informacji poprzez wyszukiwarke miałbyś ochotę zapłacić za news, który dostępny jest na innej stronie zupełnie za darmo? W sieci już dawno przestano kłaść nacisk na jakość produktu czy usługi, a zaczęto prześcigiwać się w obniżaniu cen. Oczywiście doprowadziło to do ruiny małe firmy, które nie były w stanie wygenerować zupełnie unikatowych, autorskich materiałów na stronę. Nie dopuszczaj więc, aby na Twojej stronie znajdowały się treści, które można znaleźć w innym źródle bezpłatnie. Taki swoisty monopol na informacje może sprawić, że zainteresowanie stroną będzie dużo większe. Doskonałym przykładem są strony o tematyce historycznej, które gromadzą w formie online przedwojenne kartoteki i rejestry. Grupą docelową takich portali są ludzie między 20 a 40 rokiem życia,

którzy doskonale potrafią poruszać się w sieci a dodatkowo prowadzą aktywne życie zawodowe, które nie pozwala im na podróżowanie w celu odkrywania własnych korzeni tak często, jakby to wynikało z ich zainteresowań. Serwis internetowy pomaga znacznie zredukować ten czas oraz odkrywać dokumenty, które zalegają w starych archiwach. Dokonanie mikropłatności jest więc ruchem wygodnym i prawie oczywistym. Oznacza to, że podobnie jak w przypadku zakładania firmy, serwis musi trafić w pewną niszę, której renesansu nie zaplanowano na najbliższe kilka lat.

Reklama kontekstowa

W naszym przypadku będzie interesował nas przede wszystkim wariant wykorzystania

reklamy kontekstowej polegający na zamieszczeniu na stronie reklam między blokami treści. Reklamy te nie mogą być jednak dobierane przypadkowo. Muszą one stanowić jakby podprogowy sens, który uzupełnia naszą wypowiedź. Oznacza to, że na przykład na stronie dotyczącej podróżowania po świecie dużo lepiej sprawdzą się reklamy sprzętu do wspinaczki lub po prostu sprzętu sportowego, niż reklamy najnowszej linii kosmetyków ekskluzywnej marki. Istotne jest, aby inteligentnie dobrać reklamę do naszego kontentu, aby nie spowodowała ona odwrotnego efektu. Jeżeli zasypimy użytkownika głupimi i pozbawionymi kontekstu reklamami, poczuje się on przez nas traktowany z pewną dozą ignorancji i brakiem szacunku. Rozmieszczenie i rodzaj reklam na stronie może mieć również kontekst psychologiczny – w zależności od tego czy będzie to sama typografia czy grafika, czy też ich połączenie, będzie wywierała mniej lub bardziej perswazyjny wpływ.

Jak to właściwie działa?

Dla komputerowego laika zabrzmieć to może dosyć skomplikowanie, jednak nic bardziej mylnego. Aby zacząć zarabiać na kontencie strony należy w jej CMSie zaimplementować gotowe moduły, które pozwolą na zarabianie. Często udaje się zaprojektować takie

dodatki nawet do Wordpressa czy Joomla!, czyli najpopularniejszych platform publikacyjnych. Wtedy sprawa wygląda już zupełnie prosto. Jeżeli zwrócisz się do agencji interaktywnej w celu stworzenia własnej strony, od razu wspomnij o tym, że jej celem będzie zarabianie na sobie – zostanie ona zaprojektowana specjalnie w tym celu. Różnego rodzaju oprogramowania zaimplementowane w systemie obsługują różne metody płatności. Jeszcze jakiś czas temu najpopularniejszą formą pozyskiwania opłat z mikropłatności było tworzenie modułów obsługujących wiadomości tekstowe pochodzące z telefonów komórkowych, czyli po prostu SMS. Opłata za wiadomość tekstową została przekierowana przez operatora na rzecz właściciela kontentu (a właściwie do systemu obsługi strony). Aktualnie płatności dokonywane za pomocą SMS wypierane są przez szybkie płatności internetowe za pośrednictwem PayPal, PayU i innych tego typu serwisów pośredniczących. Dzięki temu, że są to systemy pośredniczące między prywatnymi użytkownikami i bankami, są one bardzo szybkie i wbrew pozorom niezwykle łatwe w obsłudze. Dokonanie takiej płatności trwa dużo krócej niż poprzez standardowy przelew.

Jak reklamować swoją stronę?

Stronę internetową najbardziej opłaca się reklamować oczywiście nie gdzie indziej, niż w Internecie. Powiem wprost – w tym momencie nie opłaca się promować jakichkolwiek serwisów za pomocą innych mediów. Istotny wpływ na popularność strony ma miejsce, które jej adres zajmuje w oknie wyszukiwarki. Według ustaleń naukowców i psychologów, rzadko kiedy decydujemy się przejrzeć wyniki wyszukiwania znajdujące się na dalej niż drugiej stronie. Nasz płatny serwis należy więc wypożyczonować (SEO) lub wypromować jego słowa klucze za pomocą systemu Google AdWords. Czy opłaca się zamieszczać swoje reklamy na stronach innych serwisów? To zależy jedynie od tego, jak wiele chcemy zarobić i jak wiele jesteśmy w stanie zainwestować.

Czy to się w ogóle opłaca?

Niestety z roku na rok coraz mniej. Stworzenie całej strony i regularne projektowanie oryginalnego kontentu niestety może przerosnąć finansowo drobnego, początkującego inwestora. W sieci funkcjonują nadal płatne serwisy, jednak w większości skupiają się one wokół działalności matrymonialnej. Aby tego typu serwis stał się dla nas możliwością uzyskania realnego dochodu pasywnego należy uzbroić się w cierpliwość i mieć szczęście – trafić w niszę na rynku, którą da się jeszcze wartościowo wypełnić.

Podsumowanie

Jak sam możesz zauważyć, popularność płatnych witryn internetowych jest coraz mniejsza. Nie oznacza to jednak, że na starcie musisz rezygnować z tego pomysłu. Najważniejsze, o czym trzeba pamiętać, to oryginalny pomysł, który będzie w stanie przyciągnąć szerokie grono odbiorców. Kto wie, może to właśnie Twoja strona osiągnie najwyższą pozycję w przeglądarce i pozwoli zarabiać sama na siebie?

Jak osiągnąć cel?

Różnorakie pragnienia

Każdy z nas o czymś marzy – o romantycznej miłości, wakacjach na egzotycznej wyspie, dobrze prosperującej firmie... Czym różni się proces spełniania tak różnych od siebie marzeń? W zasadzie niczym, jeżeli nie masz nadzwyczajnego szczęścia w kręceniu kołem fortuny. Proces docierania do wyznaczonych celów zazwyczaj wygląda bardzo podobnie, jest wielopoziomowy i długotrwały. Poniżej przedstawię Ci mój osobisty plan, który wykorzystuję za każdym razem, gdy postawię przed sobą mniejsze lub większe wyzwanie. Korzystaj z niego śmiało – gwarantuję, że jest skuteczny.

„Marzenia się nie spełniają – marzenia trzeba spełnić”

Po pierwsze nie czekaj na spadającą gwiazdę, która spełni Twoje najskrytsze pragnienie. Usiądź przy biurku, wyciągnij kartkę i długopis lub stwórz dokument tekstowy na pulpicie swojego komputera. Gotowe? To dobrze, zapisz teraz jedno zdanie, które dokładnie sprecyzuje Twój cel. Chcesz mieć sylwetkę jak trenerki fitness? Ale co to właściwie znaczy? Być chudym? Mieć wysportowane ciało? A może zdrowo się odżywiać i regularnie ćwiczyć? Nazwij swój cel najdokładniej, jak tylko potrafisz. Zamiast pisać o tym, że chcesz mieć miliony na koncie, zanotuj, że chcesz zwiększyć swój miesięczny dochód o sumę, która pozwoli Ci na

zgromadzenie oszczędności. Nie szukaj w głowie wyszukanych frazesów. Postaw na prostotę i nie wstydź się tego, że Twój cel nie jest na pozór zbyt wygórowany. W taki właśnie sposób, pierwszy krok w osiągnięciu celu jest już za Tobą.

Między celem a marzeniem

Między celem a marzeniem istnieje zasadnicza różnica, którą jest wyznaczenie dokładnego terminu realizacji. Dopóki nie zaczniesz wcielać marzenia w życie, nie jest ono celem. Krok drugi to zrobienie szczegółowego planu zadań wraz z datami ich wykonania. Uwierz mi, że wyrobienie w sobie nawyku życia według dokładnego terminarza będzie na początku bardzo trudne, ale z czasem wejdzie Ci w nawyk i sprawi, że Twoje życie stanie się dużo bardziej zorganizowane, niż teraz. Zapisz wszystko w tabeli lub w specjalnie zakupionym do tego celu kalendarzu – tak naprawdę nie jest istotne jaką formę wybierzesz. Ważne jest tylko abyś mógł korzystać z niej w każdej chwili, w której będziesz tego potrzebował. Możesz wyobrazić sobie, że Twoja droga do samospełnienia przypomina budowę domu – nie zaczniesz jej przecież od położenia dachu. Najpierw musisz kupić działkę, wylać fundamenty... Słowem – zacząć od podstaw.

Czas i tak upłynie

Po sprecyzowaniu celu i rozpisaniu planu z pewnością patrzysz teraz na swoją listę i masz ochotę się rozpłakać. Przecież miną wieki zanim zrealizujesz wszystko, co sobie założyłeś. Jaka jest moja odpowiedź? Co z tego? Czasu i tak nie zatrzymasz, a w tym momencie marnujesz go na narzekanie. Nie ma to chyba większego

sensu. Zaczynij działać, zamiast zastanawiać się ile czasu zajmie Ci realizacja zamierzonych celów. Rozpocznij swą aktywność:

- zrób pierwsze pięć przysiadów,
- wyrzuć z lodówki wszystkie szkodliwe produkty,
- postaw pierwszą kreskę w projekcie pierwszej w życiu grafiki,
- przeczytaj e-book dotyczący dochodów pasywnych.

Po prostu działaj, działaj i jeszcze raz działaj. Codziennie rób jedną drobną rzecz, która zbliży Cię do celu.

Małymi krokami ciągle posuwaj się do przodu. Nawet nie zdajesz sobie sprawy z tego, jak ważne jest, abyś pracował systematycznie i nie odkładał niczego na później.

Oczywiście będą dni, kiedy będziesz bardzo zmęczony lub sfrustrowany – szczególnie wtedy nie dawaj za wygraną. Jeden zmarnowany dzień może zaprzepaścić cały proces, wywołać efekt lawinowego lenistwa i stopniowej rezygnacji. Dlatego właśnie zacząć musisz od bardzo drobnych czynności, których wykonywanie dzień po dniu nie będzie zbyt uciążliwe, a nauczy Cię konsekwentności i systematyczności.

Blżej czy dalej?

Kiedy wyrobisz juŹ w sobie nawyk wykonywania codziennych czynnoŹci będućych częścią procesu zdobywania celu, nadejdzie wreszcie czas na ich weryfikowanie. Raz w tygodniu podsumuj cały zrealizowany plan ostatnich siedmiu dni i zastanów się nad tym, na ile wszystko to, co zrobięŹ zbliżyło Cię do realizacji głuównego załoŹenia. W trakcie takiego

podsumowania warto zadać sobie pytania pomocnicze, takie jak:

- ✓ czego nauczyły mnie wszystkie wykonane do tej pory zadania?
- ✓ czy wszystkie zadania wykonałem wystarczająco starannie?
- ✓ o ile więcej mogłem z siebie dać?

To jedynie przykładowe pytania, które pomogą Ci w konstruowaniu planu na kolejne tygodnie. Taka weryfikacja może Cię wiele nauczyć – spojrzysz dzięki niej z perspektywy bardziej obiektywnej, niż podczas samego wykonywania zadań. Nie chodzi o to, abyś zaczął siebie ganić i karać, wręcz przeciwnie. Daj sobie szansę na nagrodę.

Kij z marchewką, czyli nagradzaj się!

Zapewne kojarzysz teorię osiołka, który lepiej pracuje, kiedy woźnica macha przed jego pyskiem marchewką przyczepioną do kijka. Taką metaforyczną marchewką niech będą dla Ciebie drobne przyjemności, na które możesz pozwolić sobie po zrealizowaniu założonych małych celów na dany

okres. Jeżeli jesteś na diecie i ćwiczysz na siłowni – raz na jakiś czas nagroź się masażem w SPA lub paskiem czekolady. Wszystko wedle Twojego uznania. Ważne, żebyś nie zatracił się w krytycznym myśleniu na swój temat, ponieważ skutkiem tego będzie tylko rozczarowanie. System premiowy od lat sprawdza się w dużych firmach, ponieważ sprawia, że motywacja pracowników znacząco wzrasta. Stwórz dla siebie „system premii” właśnie na kanwie korporacyjnych nagród finansowych.

„Jeśli cel przyświeca, sposób musi się znaleźć”

Tak pisał sam Andrzej Sapkowski – posłuchaj go zatem. Jeżeli znajdziesz cel, który jest możliwy do zrealizowania i poświęcisz się mu całkowicie, nie ma na świecie nikogo i niczego, co mogłoby Ci przeszkodzić w jego realizacji. Jeżeli jesteś w stanie wyobrazić sobie moment, w którym zdobywasz szczyt swoich marzeń – jesteś na dobrej drodze to tego, aby rzeczywiście Ci się udało. Jak znaleźć ku temu motywację? Zapraszam Cię do przeczytania następnego rozdziału.

Jak się motywować?

Obiecujesz sobie bardzo wiele, ale zamiast zabrać się do roboty wciąż planujesz i przekładasz, odwlekasz i

zapominasz. A wszystko przez to, że stawiasz zawsze na cel, a nie na proces. Czas zmienić nastawienie, aby wreszcie móc zmienić coś w swoim życiu. Odchodząc na chwilę od bezpośredniego poruszania tematu dochodów pasywnych, chciałbym podsunąć Ci kilka pomysłów na to, jak znaleźć motywację do działania. Z moich propozycji wyselekcjonuj te, które wydają się być najodpowiedniejsze dla Ciebie i spróbuj wcielać je w życie. Powodzenia.

#1 Wyobrażaj sobie swój cel

Każdego dnia po przebudzeniu, zanim jeszcze wstaniesz z łóżka i wypijesz pierwszą poranną kawę, wyobraź sobie moment, w którym udaje Ci się osiągnąć swój cel. Pomyśl o tym, jak będziesz się wówczas czuł, jak bardzo będziesz z siebie dumny. Nie chodzi tu o jakieś magiczne bajki i samospełniające się przepowiednie, ale przede wszystkim o to, byś nauczył się rozbudzać w sobie niesamowite pragnienie realizowania marzeń.

#2 Pozwól sobie na odpoczynek

Kiedy podejmujesz działania, które wymagają od Ciebie nadzwyczajnych pokładów energii i poświęcenia, prędzej czy później zaczniesz dopadać Cię zmęczenie. Najlepszą formą odpoczynku nie będzie jednak zrezygnowanie na kilka dni z codziennych aktywności, ale relaks, który pozwoli Ci się zregenerować i działać z podwójną siłą. Przykłady? Jeżeli marzysz o atletycznej sylwetce i codziennie katujesz się na siłowni, ustal sobie dzień w tygodniu, kiedy zamiast na siłownię pójdziesz na basen, żeby nie tylko popływać, ale i odprężyć się w jacuzzi. Naprawdę da się połączyć miłe z pożytecznym.

#3 Pozytywnie się nastrajaj

Jeżeli chcesz do czegoś dojść, musisz ciężko pracować – ale żeby praca była produktywna, musi sprawiać Ci ona przyjemność. Aby tak się stało, najważniejszym jest, aby zmienić sposób myślenia. Nawet, gdy trudno i wszystko trwa długo, to zbliża Cię to do dotarcia na szczyt, który sam dla siebie wybrałeś. Wyrzuć z głowy wszystkie negatywne pomysły, które każą Ci odpuścić, zatrzymać się w drodze po marzenia. Zastąp je tymi, które dodatkowo Cię zmotywują.

#4 Zaaranżuj swoją przestrzeń pracy

Nie od dziś wiadomo, że kolory mają duży wpływ na nasz sposób postrzegania. Świadomość i znajomość zasad oddziaływania kolorów na psychikę człowieka mogą pomóc nam w zmotywowaniu się do pracy. Aby zwiększyć swoją produktywność zaleca się otaczanie ciepłymi, jasnymi barwami oraz wyeliminowanie tych, które są zbyt ciemne, zimne lub jaskrawe. Dodatkowo istotne jest zachowanie przestrzeni, w której pracujemy w czystości – należy ograniczyć do minimum elementy dekoracyjne i zabrać poza zasięg wzroku wszystkie zbędne przedmioty.

#5 Poznaj ludzi z pasją

Przebywanie wśród ludzi ma duży wpływ na to, jak myślimy i jak się zachowujemy. Od znajomych przejmujemy nie tylko tak zwane „natrętne słowa”, które powtarzamy za nimi bez kontroli, ale i poglądy oraz wzorce. Jeżeli ludzie, w gronie których przebywasz, mają własne pasje i nawyk ciężkiej pracy na własne osiągnięcia, sprawi to, że sam zaczniesz czuć, że

możesz być tacy, jak oni. Obserwując ich przestaniesz czuć się osamotniony, ponieważ tacy ludzie zazwyczaj potrafią pogodzić pracę z życiem towarzyskim.

#6 Opowiedz innym o swoich planach

Na wiarygodność naszych obietnic bardzo dobrze wpływa wypowiedzanie ich na głos w towarzystwie ludzi, którzy nas lubią i szanują. Dużo łatwiej jest zrezygnować z czegoś, co zostało w sferze naszych własnych myśli, niż z tego, o czym z wielką pasją opowiadało się innym ludziom. Jeżeli nie działa nic innego – może taka obawa przed ośmieszeniem stanie się dobrą motywacją?

#7 Szukaj inspiracji

Gdzie? Najlepiej wszędzie. W ludziach, w przyrodzie, w sztuce... Tak naprawdę dobrą inspiracją może stać się cokolwiek, co potrafi nas poruszyć. Nieistotne jest to, czy będą to małe mrówki budujące mrowisko, które obserwowałeś podczas spaceru w lesie, czy też główny bohater książki *Bogaty ojciec, biedny ojciec*, o której wspominałem w pierwszym rozdziale niniejszej publikacji. Czasem to samo poszukiwanie źródeł inspiracji może dać Ci największą przyjemność i motywację do działania.

Człowiek potrafiący marzyć jest o wiele potężniejszy od człowieka, który ma ogromną wiedzę w danym temacie, jest świetnym specjalistą – ponieważ wiedza, nawet najgłębsza na dany temat, jest ograniczona i przewidywalna, a marzenia są nieograniczone.

Robert Kiyosaki

Postowie

Czego może zamaryć sobie autor publikacji książkowej? Przede wszystkim tego, żeby jego słowa trafiły do jak największej liczby odbiorców i zainteresowały ich przedstawianym tematem. W e-booku *Dochód pasywny – mądry sposób na zarabianie* chciałem przekazać Ci swoją wiedzę oraz podzielić się zdobytymi doświadczeniami. Wszystko, co zawarte zostało w tej publikacji jest szczere i autentyczne. Swój trud w stworzenie tego, swego rodzaju przewodnika po świecie biznesu, stworzyłem właśnie dla Ciebie. Mam nadzieję, że temat rozsądnego i ciekawego zarabiania zainteresował Cię i sam, we własnym zakresie sięgniesz do przeróżnych źródeł aby sprawdzić opinie innych osób. Wszystkie kwestie starałem się wyjaśniać w sposób jak najbardziej przejrzysty tak, aby każdy czytelnik – mniej lub bardziej zaawansowany i zakorzeniony w temacie finansów – mógł odnaleźć coś dla siebie.

Wykazuję szczere nadzieje, że zdobytymi informacjami podzielisz się ze swoimi znajomymi oraz członkami rodziny. Może warto sprezentować ten e-book osobie, na której Ci zależy i która jest dla Ciebie ważna po to, aby również i ona mogła posiąść niezwykle modną i frapującą wiedzę dotyczącą zarabiania pasywnego. Liczę

na to, że czas poświęcony na lekturę mojej publikacji nie był czasem straconym, a pełnym kreatywnego myślenia i działania.

Wierzę też, że zainspirowałem Cię do pogłębienia tematu i chęci samorozwoju. Moim głównym celem było pokazanie Ci, że można inaczej. A inaczej wcale nie znaczy gorzej, tylko lepiej i ciekawiej.

Mam nadzieję, że podczas przeglądania *Dochodu pasywnego – mądrego sposobu na zarabianie* zaopatrzyłeś się w czystą kartkę oraz długopis i na bieżąco przygotowywałeś swoje wnikliwe notatki i wybierałeś rozwiązania dobrane idealnie dla Ciebie. Pamiętaj, że samo przeczytanie tego e-booka nie sprawi, że pozyskasz pulę niezbędnej wiedzy do rozpoczęcia przygody z zarabianiem pasywnym. Ta lektura przede wszystkim powinna skłonić Cię do refleksji i działania. Wierzę, że każda osoba, również Ty, będzie w stanie wyciągnąć z tej pozycji coś specjalnego i idealnego dla siebie. Cóż mogę stwierdzić na koniec? Bardzo dziękuję za poświęcenie uwagi i czasu na przeczytanie zebranych przeze mnie uwag i opisów. Moja rola na tym etapie się kończy, teraz do działania wkraczasz Ty. Wraz z nabytą nową energią i ogromnym zapałem.